Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) MAŁA POHULANKA 10—7.

Nr. Wilno, dnia 4 sierpnia 1934 r. 1109.

Treść numeru:

----- o o o -----

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Jaunakas Zinas" w sprawie stosunków polsko-litewskich. "Jaunakas Zinas" Nr.170 z dn. 2.VIII.34 r. wypowiada się w kwestji stosunków polsko-litewskich w sposób następujący:

Jak już donoszono, T-wo Przyjaciół Litwy chciało zorganizować większą wycieczkę na Litwę w celu zaznajomienia się z nią i nawiązania bezpośrednich stosunków ze społeczeństwem litewskiem. Obecnie się okazało, iż wątpliwą jest rzeczą, czy wycieczka będzie mogła się odbyć, ponieważ rząd litewski nie chce dać zezwolenia na jej przybycie. Motywuje się to w ten sposób, że przybycie z Polski do Litwy większej grupy ludzi bardzoby się rzuciło w oczy w obecnej sytuacji, gdy żadnych stosunków między Polską a Litwą niema.

Według wiadomości, otrzymanych od litewskich warstw politycznych, obecnie Litwa nie chce rozpoczynać rokowań z Polską o odnowienie stosunków polsko-litewskich, jakby tego chciała Polska. Litwa zgodziłaby się na rokowania z Polską, wyłącznie dotyczące spraw szkolnych na Wileńszczyźnie, ponieważ szkoły litewskie ustawicznie są tam zamykane. Gdyby osiągnięto porozumienie w sprawie uporządkowania szkolnictwa, wtedy można byłoby myśleć o dalszej normalizacji stosunków.-

Kronika.

Komunikat "Elty" o pogłoskach prasowych. Prasa polska z dn.3.VIII.34 r. donosi, że litewska agencja telegraficzna ogłosiła komunikat, związany z pogłoskami, które ostatnio pojawiły się w prasie. Komunikat stwierdza, że minister Muhlstein wyjechał z Kowna nie przez polsko-litewską granicę, a przez Kłajpedę do Niemiec. Minister Muhlstein przez prezydenta Republiki litewskiej nie był przyjęty i o audjencję nie prosił. Przyjeżdżał on do Litwy w sprawach Żydów palestyńskich i złożył wizytę grzecznościową ministrowi Spraw Zagranicznych Łozoraitisowi. Dalej komunikat Elty powiada, że dotychczas od Polski oprócz zapewnień o przyjaznem ustosunkowaniu się Litwa nie otrzymała żadnej konkretnej propozycji w sprawie meritum polsko-litewskiego konfliktu. Ani przyjazd b.premjera Prystora, ani przyjazd ministra Muhlsteina lub wreszcie innych polskich działaczy nie dał podstaw do tego, by przypuszczać, że Polska zaczęła rozumieć stanowisko litewskie w kardynalnem zagadnieniu wileńskiem.-

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

Kronika.

Wyjazd polskich działaczy do Warszawy. "Rytas" Nr.170 z dn.28.VII.34 r. donosi, że na początku sierpnia r.b. wyjeżdża do Warszawy na zjazd Polaków zamieszkałych zagranicą około 50-ciu działaczy polskich w Litwie.-

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

Prasa francuska o sytuacji w Kraju Kłajpedzkim. "Liet.Aidas" Nr.171 z dn.30.VII.34 r. zamieszcza dłuższe wyciągi z artykułu w "Ere Nouvelle" p.t. "Konflikt kłajpedzki":

Stosunki litewsko-niemieckie są obecnie złe. Rząd litewski, nie pozostając nieczułym na zakulisowe usiłowania Polaków, zmierzające do wznowienia stosunków polsko-litewskich, nie może nie zwracać uwagi na działalność komisarzy Rzeszy w Kłajpedzie. Jest to jeden ze skutków paktu polsko-niemieckiego. Po zawarciu tego paktu kurs polityki niemieckiej w stosunku do Litwy skierował się wyłącznie na Kłajpedę. Na terytorjum Kraju Kłajpedzkiego Niemcy zaczynają stosować te same metody, jakie stosowali w okręgu Saary. Kłajpeda,

---

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"J a u n a k a s Z i n a s" w s p r a w i e s t o s u n k ó w p o l s k o - l i t e w s k i c h. "Jaunakas Zinas" Nr.170 z dn. 2.VIII.34 r. wypowiada się w kwestji stosunków polsko-litewskich w sposób następujący:

Jak już donoszono, T-wo Przyjaciół Litwy chciało zorganizować większą wycieczkę na Litwę w celu zaznajomienia się z nią i nawiązania bezpośrednich stosunków ze społeczeństwem litewskiem. Obecnie się okazało, iż wątpliwą jest rzeczą, czy wycieczka będzie mogła się odbyć, ponieważ rząd litewski nie chce dać zezwolenia na jej przybycie. Motywuje się to w ten sposób, że przybycie z Polski do Litwy większej grupy ludzi bardzoby się rzuciło w oczy w obecnej sytuacji, gdy żadnych stosunków między Polską a Litwą niema.

Według wiadomości, otrzymanych od litewskich warstw politycznych, obecnie Litwa nie chce rozpoczynać rokowań z Polską o odnowienie stosunków polsko-litewskich, jakby tego chciała Polska. Litwa zgodziłaby się na rokowania z Polską, wyłącznie dotyczące spraw szkolnych na Wileńszczyźnie, ponieważ szkoły litewskie ustawicznie są tam zamykane. Gdyby osiągnięto porozumienie w sprawie uporządkowania szkolnictwa, wtedy można byłoby myśleć o dalszej normalizacji stosunków.-

K r o n i k a.

K o m u n i k a t "E l t y" o p o g ł o s k a c h p r a s o w y c h. Prasa polska z dn.3.VIII.34 r. donosi, że litewska agencja telegraficzna ogłosiła komunikat, związany z pogłoskami, które ostatnio pojawiły się w prasie. Komunikat stwierdza, że minister Muhlstein wyjechał z Kowna nie przez polsko-litewską granicę, a przez Krajpedę do Niemiec. Minister Muhlstein przez prezydenta Republiki litewskiej nie był przyjęty i o audjencję nie prosił. Przyjeżdżał on do Litwy w sprawach Żydów palestyńskich i złożył wizytę grzecznościową ministrowi Spraw Zagranicznych Łozoraitisowi. Dalej komunikat Elty powiada, że dotychczas od Polski oprócz zapewnień o przyjaznem ustosunkowaniu się Litwa nie otrzymała żadnej konkretnej propozycji w sprawie meritum polsko-litewskiego konfliktu. Ani przyjazd b.premjera Prystora, ani przyjazd ministra Muhlsteina lub wreszcie innych polskich działaczy nie dał podstaw do tego, by przypuszczać, że Polska zaczęła rozumieć stanowisko litewskie w kardynalnem zagadnieniu wileńskiem.-

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

K r o n i k a.

W y j a z d p o l s k i c h d z i a ł a c z y d o W a r s z a w y. "Rytas" Nr.170 z dn.28.VII.34 r. donosi, że na początku sierpnia r.b. wyjeżdża do Warszawy na zjazd Polaków zamieszkałych zagranicą około 30-ciu działaczy polskich w Litwie.-

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

P r a s a f r a n c u s k a o s y t u a c j i w K r a j u K ł a j p e d z k i m. "Liet.Aidas" Nr.171 z dn.30.VII.34 r. zamieszcza dłuższe wyciągi z artykułu w "Ere Nouvelle" p.t. "Konflikt kłajpedzki":

Stosunki litewsko-niemieckie są obecnie złe. Rząd litewski, nie pozostając nieczułym na zakulisowe usiłowania Polaków, zmierzające do wznowienia stosunków polsko-litewskich, nie może nie zwracać uwagi na działalność komisarzy Rzeszy w Kłajpedzie. Jest to jeden ze skutków paktu polsko-niemieckiego. Po zawarciu tego paktu kurs polityki niemieckiej w stosunku do Litwy skierował się wyłącznie na Kłajpedę. Na terytorjum Kraju Kłajpedzkiego Niemcy zaczynają stosować te same metody, jakie stosowali w okręgu Saary. Kłajpeda,

będąc integralną częścią Litwy, rządzi się jednak przy pomocy zupełnie odrębnych ustaw, co Niemcy usiłują wykorzystać. Od czasu objęcia teki spraw zagranicznych przez Rosenberga, Berlin, rekompensując niepowodzenia polityki hitlerowskiej w Austrji i Saarze, zaczął ją prowadzić w Kłajpedzie.

Obecnie, kiedy się odczuwa w stosunkach kłajpedzkich wpływ Rzeszy, konflikt mniejszościowy w Kłajpedzie coraz bardziej się zaostrza. Zanim wpływ ten się nie zaznaczał, panował względny spokój. Obecnie Niemcy oskarżają Litwę wobec sygnatarjuszy konwencji kłajpedzkiej, którzy chcieli ochronić prawa mniejszości niemieckiej w Kłajpedzie.

Przedtem Niemcy usiłowały obalić prezydenta Smetonę, podtrzymując zamach b.dyktatora Voldemarasa. Obecnie należy się obawiać, aby Rzesza nie wykorzystała słabości Litwy, organizując nowy pucz w celu oderwania Kłajpedy od Litwy. Kwestja Kłajpedy stała się powodem niepokoju w tej części Europy. Dzieje się to w chwili, kiedy z inicjatywy Litwy organizuje się mała Ententa nadbałtycka, w celu utrzymania pokoju.-

Prasa kłajpedzka o analogji wypadków w Austrji i w Kłajpedzie. "Rytas" Nr.171 z dn. 30.VII.34 r. p.t. "Wypadki w Austrji i Kłajpeda" zamieszcza streszczenie artykułu pisma kłajpedzkiego "Ostsee Beobachter":

Działalność nacjonalistyczna tak w Austrji, jak i gdzieindziej jest popierana przez rząd Trzeciej Rzeszy, która w ten sposób chce choć częściowo zrealizować problem t.zw. ekspansji niemieckiej. Zachodzi pewna analogja między nacjonalistami austrjackimi i kłajpedzkimi, ich działalnością i programem. Głównemi metodami są: teror, stosowany względem ludzi, którzy się nie zgadzają z nacjonalistycznym światopoglądem, propaganda, polegająca na kłamliwych insynuacjach, szerzonych w prasie i t.d.

"Ostsee Beobachter" stwierdza, że pewien odłam ludności kłajpedzkiej we własnym interesie będzie walczył z socjalizmem narodowym i pracował nad wyrobieniem w społeczeństwie ducha posłuszeństwa względem Państwa i usiłował nie dopuścić do przejęcia się ideami, wnoszącemi chaos i niepokój. Kłajpedzianie widzieli,jak agenci narodowych socjalistów przy poparciu Berlina czynili usiłowania, aby stworzyć chaos, szerzyć korupcję polityczną i gospodarczą, jak wreszcie były przygotowywane spiski i akty terorystyczne. Kraj Kłajpedzki spokój zawdzięcza energji państwa, które oddaliło od niego ewentualność podobnych do tych, jakie zaszły w Austrji, wypadków. Analogja między sytuacją w Austrji i w Kłajpedzie jest pouczająca. Dlatego wszyscy, którzy pragną porządku,spokoju i bezpieczeństwa, będą walczyć o to, by się uchronić od podobnych wypadków.-

Prasa litewska w sprawie Sejmiku Kłajpedzkiego. Cała prasa litewska zamieszcza artykuły i wiadomości, pozostające w związku z odroczeniem sesji Sejmiku kłajpedzkiego.

"Liet.Aidas" Nr.170 z dn.28.VII.34 r. podaje wiadomość o przebiegu pierwszego posiedzenia nowego Sejmiku. Na posiedzenie przybył prezes Dyrektorjum Reisgys, członkowie Dyrektorjum Jonuszaitis i Zvilius, wyżsi urzędnicy Kraju Kłajpedzkiego, konsulowie niektórych państw oraz licznie zgromadzona publiczność. O godzinie 16-ej wiceprezes Sejmiku Waszkys otworzył posiedzenie, lecz po sprawdzeniu quorum okazało się, że na 29-ciu posłów do Sejmiku w posiedzeniu bierze udział tylko 14-tu /quorum wynosi 20 osób/. Wobec braku quorum przewodniczący Waszkys odłożył posiedzenie.

Niedawno 6-ciu członków Sejmiku utraciło mandaty poselskie. Na ich miejscu mogli w posiedzeniu brać udział zaproszeni kandydaci.

"Liet.Żinios" Nr.170 z dn.28.VII.34 r. zamieszczają list z Kłajpedy, w którym obok opisu posiedzenia, zamieszcza się kilka szczegółów odnośnie pism, nadesłanych przez gubernatora Navakasa. Jedno z nich komunikuje, że naskutek decyzji komendanta wojennego niektórzy członkowie Sejmiku zostali pozbawieni mandatów. Między nimi figuruje nazwisko prezesa Sejmiku Dresslera, Gubby i innych. W drugiem piśmie wymienione są nazwiska kandydatów do Sejmiku, mających wejść na miejsce usuniętych posłów, którzy również dzięki decyzji komendanta wojennego utracili prawo zastępstwa. Nazwisk tych

będą integralną częścią Litwy, wszakże jednak przy pomocy zupełnie odrębnych ustaw, co Niemcy wciąż wykorzystują. Od czasu objęcia teki spraw zagranicznych przez Rosenberga, Berlin, rekompensując niepowodzenia polityki niemieckiej w Austrji i Saarze, zaczął ją prowadzić w Kłajpedzie.

Obecnie, kiedy się odczuwa w stosunkach kłajpedzkich wpływ Rzeszy, konflikt małej społeczności w Kłajpedzie coraz bardziej się zaostrza. Jednak wpływ ten się nie zaznaczył, ponieważ względny spokój. Obecnie Niemcy oskarżają Litwę wobec sygnatarjuszy Konwencji Kłajpedzkiej, którzy chcieli ochronić prawa mniejszości niemieckiej w Kłajpedzie.

Przedtem Niemcy usiłowały obalić prezydenta Smetonę, podtrzymując zamach b. dyktatora Voldemarasa. Obecnie należy się obawiać, aby Rzesza nie wykorzystała słabości Litwy, organizując nowy pucz w celu oderwania Kłajpedy od Litwy. Kwestja Kłajpedy staje się powodem niepokoju w tej części Europy. Dzieje się to w chwili, kiedy z inicjatywy Litwy organizuje się mała Ententa Nadbałtycka, w celu utrzymania pokoju.-

P r a s a k ł a j p e d z k a o a n a l o g j i w y p a d k ó w w A u s t r j i i w K ł a j p e d z i e. "Rytas" Nr.171 z dn. 30.VII.34 r. p.t. "Wypadki w Austrji i Kłajpeda" zamieszcza streszczenie artykułu pisma kłajpedzkiego "Ostsee Beobachter":

Działalność nacjonalistyczna tak w Austrji, jak i gdzieindziej jest popierana przez rząd Trzeciej Rzeszy, która w ten sposób chce choć częściowo zrealizować problem t.zw. ekspansji niemieckiej. Zachodzi pewna analogja między nacjonalistami austrjackimi i kłajpedzkimi, ich działalnością i programem. Głównemi metodami są: teror, stosowany względem ludzi, którzy się nie zgadzają z nacjonalistycznym światopoglądem, propaganda, polegająca na kłamliwych insynuacjach, [illegible] wezwanie i t.d.

"Ostsee Beobachter" stwierdza, że pewien odłam ludności kłajpedzkiej we własnym interesie będzie walczył z socjalizmem narodowym i pracował nad wyrobieniem w społeczeństwie ducha posłuszeństwa względem Państwa i usiłował nie dopuścić do przejęcia się ideami, wnoszącemi chaos i niepokój. Kłajpedzianie widzieli, jak agenci narodowych socjalistów przy poparciu Berlina czynili usiłowania, aby zaprowadzić chaos, szerzyć korupcję polityczną i gospodarczą, jak wreszcie były przygotowywane spiski i akty terorystyczne. Kraj Kłajpedzki spokój zawdzięcza energji państwa, które oddaliło od niego ewentualność podobnych do tych, jakie zaszły w Austrji, wypadków. Analogja między sytuacją w Austrji i w Kłajpedzie jest pobudzająca. Dlatego mieszkańcy, którzy pragną porządku, spokoju i bezpieczeństwa, będą walczyć o to, by się uchronić od podobnych wypadków.-

P r a s a l i t e w s k a w s p r a w i e S e j m i k u K ł a j p e d z k i e g o. Cała prasa litewska zamieszcza artykuły i wiadomości, pozostające w związku z otwarciem sesji Sejmiku kłajpedzkiego.

"Liet.Aidas" Nr.170 z dn.28.VII.34 r. podaje wiadomość o przebiegu pierwszego posiedzenia nowego Sejmiku. Na posiedzenie przybyli prezes Dyrektorjum Reisgys, członkowie Dyrektorjum Jonusaitis i Zvilius, wyżsi urzędnicy Kraju Kłajpedzkiego, konsulowie niektórych państw oraz licznie zgromadzona publiczność. O godzinie 16-ej wiceprezes Sejmiku Wasskys otworzył posiedzenie, lecz po sprawdzeniu quorum okazało się, że na 29-ciu posłów do Sejmiku w posiedzeniu bierze udział tylko 14-tu /quorum wynosi 20 osób/. Wobec braku quorum przewodniczący Wasskys odroczył posiedzenie.

Niedawno 6-ciu członków Sejmiku utraciło mandaty poselskie. Na ich miejscu mogli w posiedzeniu brać udział zaproszeni kandydaci.

"Liet.Žinios" Nr.170 z d.28.VII.34 r. zamieszcza list z Kłajpedy, w którym obok opisu posiedzenia, zamieszcza się [illegible] szczegółów odnośnie głosu, [illegible]. Jedno z nich komunikuje, że [illegible] niektórzy członkowie Sejmiku zostali [illegible] Sejmiku [illegible] [illegible] [illegible] ciały mandatu wojskowego utracili prawo zastępstwa. [illegible]

spis zawiera 22.

Pierwsze posiedzenie Sejmiku kłajpedzkiego trwało zaledwie 15 minut.

"Liet.Žinios" Nr.171 z dn.30.VII.34 r. zamieszczają oświadczenie prezesa frakcji litewskiej w Sejmiku kłajpedzkim K.Lekszisa, który oświadczył, iż frakcja litewska,mimo że ma całkowite zaufanie do nowego Dyrektorjum Reisgysa i pragnie walczyć o interesy większości mieszkańców Kraju Kłajpedzkiego oraz przywrócić porządek, który został zmącony przez Dyrektorjum dr.Schreibera - nie wzięła jednak udziału w posiedzeniu Sejmiku, ponieważ jej członkowie nie chcieli zasiadać w sali obok ludzi, którzy jeszcze nie zerwali stosunków z jednostkami, obciążonemi zabójstwem. Członkowie frakcji litewskiej chcą brać udział w pracach Sejmiku, pragną jednak, by zasiadali z nimi ludzie o czystem sumieniu, nieposiadający więzów z organizacjami nacjonalistycznemi i nietolerujący aktów terorystycznych w Kraju Kłajpedzkim.

"Rytas" Nr.172 z dn. 31.VII.34 r. zamieszcza artykuł p.t. "Niepowodzenie Sejmiku kłajpedzkiego","w którym powtarza słowa "Liet. Keleivisa". Brak quorum na posiedzeniu Sejmiku wynika wskutek braku odwagi otwartego wypowiedzenia się niektórych posłów przeciwko zaufaniu dla Dyrektorjum Reisgysa. Niemieccy posłowie wiedzą, że ich wystąpienia przeciwko Dyrektorjum wywołałyby nader nieprzychylny oddźwięk wśród ich najbliższych sąsiadów. Postanowili zatem czekać odpowiedniejszego czasu. Propaganda Dresslera i innych przywódców działalności przeciwpaństwowej przez długi czas przekonywująca ludzi, że Państwo litewskie będzie zmuszone do patrzenia przez palce na łamanie jej praw suwerennych w tym kraju, odniosła pewien skutek. Eksport świń miał mieć wpływ na oddanie steru rządów w Kraju Kłajpedzkim w ręce Niemców. W obecnej sytuacji można się dopatrzyć śladów tej propagandy, "Liet.Keleivis" jednak wierzy, że przyjdzie czas, gdy Sejmik wolny od wpływów obcych uzyska zaufanie rządu, Dyrektorjum i mieszkańców, którego obecnie nie posiada i dzięki czemu jest bezsilny.-

"Rytas" Nr.170 z dn.28.VII.34 r. zamieszcza przegląd artykułów prasy angielskiej, dotyczących spraw kłajpedzkich. Artykuły te stwierdzają, że posunięcia rządu litewskiego w Kraju Kłajpedzkim są walką z niebezpieczeństwem narodowo-socjalistycznem o niepodległość Litwy i jej suwerenność. Przy rozpatrywaniu sprawy Sejmiku pisma angielskie stwierdzają, że niemieckie partje chciały wyrwać spod kontroli gubernatora sprawy szkolnictwa. Prasa angielska wskazuje na przeciwpaństwowy charakter działalności narodowych socjalistów w Kłajpedzie, tak że gubernator i rząd centralny musiał się jąć środków, zdążających do ochrony suwerenności państwa i autonomji kraju. Usunięcie Schreibera jest,zdaniem pism angielskich, zupełnie zrozumiałem posunięciem ze strony gubernatora. Ani jedno z pism angielskich w środkach, stosowanych przez rząd litewski,nie dopatrzyło się pogwałcenia statutu Kraju Kłajpedzkiego.

"Liet.Aidas" Nr.171 z dn.30.VII.34 r. zamieszcza korespondencję Elty o głosach pism niemieckich spowodu odłożenia posiedzenia Sejmiku kłajpedzkiego. Przedewszystkiem "Liet.Aidas" zwraca uwagę na komunikat oficjalnej niemieckiej ajencji telegraficznej, w której komunikacie zupełnie nie wykazano powodów, dla których odebrano mandaty niektórym posłom Sejmiku. W oficjalnym komunikacie tej ajencji ani jednem słowem nie został wspomniany teror, jaki prowadzili przeciwpaństwowo usposobieni narodowi socjaliści. Pismo podkreśla, że gdyby nie wstrzymano w czas tej przeciwpaństwowej roboty, to w Kraju Kłajpedzkim spewnością wybuchłaby walka na wzór wiedeńskiej. W dalszym ciągu artykułu "Liet.Aidas" mówi o krzyczących tytułach, dawanych temu komunikatowi przez rozmaite pisma niemieckie. Urzędówka litewska twierdzi, że taka polityka Wilhelmstrasse, posiłkująca się nienawiścią i potwarzą, w szerokich warstwach niemieckich budzi tylko zdziwienie. Na zakończenie artykułu "Liet.Aidas" powiada, że dzięki przenikliwości gubernatora Kraju Kłajpedzkiego uniknięto w Kraju Kłajpedzkim takiego samego niebezpieczeństwa, dla usunięcia którego w samej Trzeciej Rzeszy w dniu 30 czerwca nie zawahano się przed przelewem krwi.-

spis zawiera 22.

Pierwsze posiedzenie Sejmiku Kłajpedzkiego trwało zaledwie 15 minut.

"Liet.Žinios" Nr.171 z dn.30.VII.34 r. zamieszcza oświadczenie prezesa frakcji litewskiej w Sejmiku kłajpedzkim K.Lekszisa, który oświadczył, iż frakcja litewska, mimo że ma całkowite zaufanie do nowego Dyrektorjum Reisgysa i pragnie walczyć o interesy większości mieszkańców Kraju Kłajpedzkiego oraz przywrócić porządek, który został zmącony przez Dyrektorjum dr.Schreibera - nie wzięła jednak udziału w posiedzeniu Sejmiku, ponieważ jej członkowie nie chcieli zasiadać w sali obok ludzi, którzy jeszcze nie zerwali stosunków z jednostkami, obciążonemi zabójstwem. Członkowie frakcji litewskiej chcą brać udział w pracach Sejmiku, pragną jednak, by zasiadali z nimi ludzie o czystem sumieniu, nieposiadający więzów z organizacjami nacjonalistycznemi i nietolerujący aktów terorystycznych w Kraju Kłajpedzkim.

"Rytas" Nr.172 z dn. 31.VII.34 r. zamieszcza artykuł p.t. "Niepowodzenie Sejmiku Kłajpedzkiego", w którym powtarza słowa "Liet. Kaleivas". Brak quorum na posiedzeniu Sejmiku wynika wskutek braku odwagi otwartego wypowiedzenia się niektórych posłów przeciwko zaufaniu dla Dyrektorjum Reisgysa. Niemieccy posłowie wiedzą, że ich wystąpienie przeciwko Dyrektorjum wywołałyby nader nieprzyjemny oddźwięk wśród ich najbliższych sąsiadów. Postanowili zatem czekać odpowiedniejszego czasu. Propaganda Dresslera i innych przywódców działalności przeciwpaństwowej przez długi czas przekonywująca ludzi, że Państwo litewskie będzie zmuszone do patrzenia przez palce na łamanie jej praw suwerennych w tym kraju, odniosła pewien skutek. Eksport świń miał mieć wpływ na oddanie steru rządów w Kraju Kłajpedzkim w ręce Niemców. W obecnej sytuacji można się dopatrzyć śladów tej propagandy. "Liet.Kaleivis" jednak wierzy, że przyjdzie czas, gdy Sejmik wolny od wpływów obcych uzyska zaufanie rządu, Dyrektorjum i mieszkańców, którego obecnie nie posiada i dzięki czemu jest bezsilny.

"Rytas" Nr.170 z dn.28.VII.34 r. zamieszcza przegląd artykułów prasy angielskiej, dotyczących spraw Kłajpedzkich. Artykuły te stwierdzają, że posunięcia rządu litewskiego w Kraju Kłajpedzkim są walką z niebezpieczeństwem narodowo-socjalistycznem o niepodległość Litwy i jej suwerenność. Przy rozpatrywaniu sprawy Sejmiku pisma angielskie stwierdzają, że niemieckie partje chciały wyrwać spod kontroli gubernatora sprawy szkolnictwa. Prasa angielska wskazuje na przeciwpaństwowy charakter działalności narodowych socjalistów w Kłajpedzie, tak że gubernator i rząd centralny musiał sięgać środków, zdążających do obrony suwerenności państwa i autonomji Kraju. Usunięcie Schreibera jest, zdaniem pism angielskich, zupełnie zrozumiałem posunięciem ze strony gubernatora. Ani jedno z pism angielskich w środkach, zastosowanych przez rząd litewski, nie dopatrzyło się pogwałcenia statutu Kraju Kłajpedzkiego.

"Liet.Aidas" Nr.171 z dn.30.VII.34 r. zamieszcza korespondencję z Litwy o głosach pism niemieckich z powodu odłożenia posiedzenia Sejmiku Kłajpedzkiego. Przedewszystkiem "Liet.Aidas" zwraca uwagę na komunikat oficjalnej niemieckiej agencji telegraficznej, w której komunikacie zupełnie nie wykazano powodów, dla których odebrano mandaty niektórym posłom Sejmiku. W oficjalnym komunikacie tej agencji ani jednem słowem nie został wspomniany teror, jaki prowadzili przeciwpaństwowo usposobieni narodowi socjaliści. Pismo podkreśla, że gdyby nie wstrzymano w czas tej przeciwpaństwowej roboty, to w Kraju Kłajpedzkim spewnością wybuchłaby walka na wzór wiedeńskiej. W dalszym ciągu artykułu "Liet.Aidas" mówi o krzyczących tytułach, dawanych temu komunikatowi przez rozmaite pisma niemieckie. Urzędówka litewska twierdzi, że taka polityka Wilhelmstrasse, posiłkująca się nienawiścią i potwarzą, w szerokich warstwach niemieckich budzi tylko zdziwienie. Na zakończenie artykułu "Liet.Aidas" powiada, że dzięki przezorności gubernatora Kraju Kłajpedzkiego uniknięto w Kraju Kłajpedzkim takiego samego niebezpieczeństwa, dla usunięcia którego w samej Trzeciej Rzeszy w dniu 30 czerwca nie zawahano się przed przelewem krwi.

Kronika.

T o l u s z i s p r e z e s e m s ą d u o k r ę g o w e g o w K ł a j p e d z i e. "Liet.Aidas" Nr.172 z dn.31.VII.34 r. donosi, że naskutek decyzji Dyrektorjum Kraju Kłajpedzkiego na stanowisko prezesa sądu okręgowego w Kłajpedzie zostaje wyznaczony radca prawny Dyrektorjum kłajpedzkiego M.Toluszis.-

U j ę c i e n a r o d o w e g o s o c j a l i s t y. "Rytas" Nr. 170 z dn.28.VII.34 r. donosi, że sędzia śledczy nakazał ująć P.Eschersky'ego, byłego czynnego członka Sovog. Po zbadaniu został on osadzony w więzieniu.-

D o k o ł a s p r a w y K o n r a d a. "Liet.Aidas" Nr.170 z dn. 30.VII.34 r. donosi, że przydzieleni z Szawel okręgowi sędziowie śledczy Bułota i Liydżius zbadali prezesa "Lanwirtschaftspartei".-

Z a k o ń c z e n i e ś l e d z t w a w s p r a w i e N e u m a n n a i S a s s a. "Rytas" Nr.168 z dn.26.VII.34 r. donosi, że śledztwo w sprawie Neumanna i Sassa ma się ku końcowi. W sierpniu zostanie ono całkowicie zakończone i sprawa będzie mogła być rozpatrywana w sądzie wojskowym.-

Z a m k n i ę c i e c z a s o p i s m a n i e m i e c k i e g o w K r a j u K ł a j p e d z k i m. "Musu Rytojus" Nr.59 z dn.31 VII. 34 r. donosi, że,na mocy ustawy o szczególnej ochronie Państwa, komendant wojenny Kraju Kłajpedzkiego płk.Liormonas zawiesił na cały czas trwania stanu wojennego wychodzące w Sziłuti pismo "Memellaendische Rundschau", za zamieszczanie wiadomości i artykułów, skierowanych przeciw władzom miejscowym i rządowi centralnemu.-

Z w o l n i e n i e p r a c o w n i k ó w m a g i s t r a t u k ł a j p e d z k i e g o. Prasa kowieńska z dn.28.VII.34 r. donosi, że przeciw 14-tu pracownikom magistratu kłajpedzkiego, którzy należeli do partji pastora Sassa i dr.Neumanna,wdrożono postępowanie dyscyplinarne celem usunięcia ich ze stanowisk.-Na razie otrzymali oni urlop.-

Z a k o ń c z e n i e b u d o w y g i m n a z j u m i m. W i t o l d a W i e l k i e g o w K ł a j p e d z i e. "Liet.Aidas" Nr.168 z dn.26.VII.34 r. donosi, że prace nad budową gmachu gimnazjum im. Witolda Wielkiego w Kłajpedzie są już na ukończeniu. Prawdopodobnie budowa zostanie całkowicie skończona do dnia 1 września r.b.-

VIII. Z ŻYCIA LITWINÓW I PRASY LITEWSKIEJ W WILNIE.

"V i l n i a u s R y t o j u s" o m e t o d a c h p o l o n i z a c y j n y c h "T - w a R o z w o j u Z i e m W s c h o d n i c h". "Vilniaus Rytojus" Nr.60 z dn.4.VIII.34 r. Artykuł pt. "Endecka instytucja polonizacyjna". Streszczenie:

Za czasów Osmołowskiego i endeckich rządów istniała organizacja "Straż Kresowa". Organizacja ta została zlikwidowana, a w r.b. zaczęła działać nowa endecka instytucja polonizacyjna pod nazwą "T-wa Rozwoju Ziem Wschodnich". Instytucja ta, w celu uniknięcia porównania ze starą endecką "Strażą Kresową", zaprosiła na protektorów płk.A.Prystora i Jana Piłsudskiego. Zadaniem tej instytucji jest "opieka" nad Litwinami, Białorusinami i Ukraińcami. Opieka ta będzie się troszczyła o rozszerzenie wśród mniejszości narodowych polskiej kultury, aby województwa wschodnie jak najbardziej pod tym względem zbliżyły się do centralnych.

"Tę nazwę, pisze "Vil.Ryt.", musimy dobrze zapamiętać, ponieważ ona będzie koroną rozmaitych S.M.P., S.M.W., K.G.W. i podobnych, a może nawet będzie regulatorem ich wytężonej pracy polonizacyjnej. Obecnie trudno jeszcze z całą pewnością powiedzieć, jakiemi drogami pójdzie nowa instytucja o charakterze endeckim, jedno jest jasne, że przedewszystkiem zacznie ona działać na wsi, jak to jest przewidziane w statucie, z całym aparatem propagandowym, jak prasa, książki, ulotki , księgarenki, czytelnie i t.d.".-

-----ooo-----